

Sygn. akt I ACa 285/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 września 2014 roku

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Ewa Lauber-Drzazga (spr.)
Sędzia:	SA Bogdan Radomski
Sędzia:	SA Jolanta Terlecka
Protokolant	Sekretarz sądowy Magdalena Szymaniak

po rozpoznaniu w dniu 27 sierpnia 2014 roku w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) W. K., (...) Spółki jawnej
w L.

przeciwko K. F. i (...) Spółce z ograniczoną
odpowiedzialnością w L.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego K. F. od wyroku Sądu Okręgowego
w L. z dnia 19 grudnia 2013 roku, sygnatura akt IX GC 4/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego K. F. na rzecz powoda (...) W. K., (...) Spółki jawnej w L. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset)
złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

I ACa 285/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 19 grudnia 2013r. Sąd Okręgowy w Lublinie zasądził solidarnie od pozwanych K. F.i(...)Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L. na rzecz powoda (...) W. K., (...) Spółki jawnej w L. kwotę 128.424, 52zł z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu.

Wyrok Sądu Okręgowego został oparty na następujących ustaleniach:

W dniu 1 lipca 2008r. pozwany K. F. jako generalny wykonawca zawarł z powodem jako podwykonawcą umowę o roboty budowlane. Zgodnie z umową powód zobowiązał się wykonać na rzecz pozwanego K. F. fundamenty pod

urządzenia, roboty budowlane stanu zerowego budynku stacji paliw i obiektu hotelowego, roboty stanu surowego stacji paliw w B. koło P.. Pozwany (...) występował w procesie inwestycyjnym jako inwestor.

Wynagrodzenie powoda miało mieć charakter mieszany. Za wykonanie elementów monolitycznych stanu surowego ustalono cenę ryczałtową 400zł za m³, za pozostałe monolityczne elementy konstrukcyjne – 600zł za m³. Cenę za wyrobienie i zamontowanie stali ustalono na 1.000zł netto za tonę. Dla innych robót strony określiły wielkość nośników ceny kosztorysowej zgodnie z Sekocenbud za II kwartał 2008r. dla regionu (...). Wynagrodzenie miało być wypłacane na podstawie faktur VAT w terminach 30 dni od otrzymania faktur wraz z bezusterkowym protokołem odbioru potwierdzonym przez inspektora nadzoru.

W toku realizacji prac powód wystawił m.in. fakturę nr F(...)z dnia 1 grudnia 2009r. na kwotę 37.254,41zł brutto. Objęte nią prace zostały protokolarnie odebrane, a faktura przyjęta przez K. F., ale należność nie została zapłacona. Kolejną fakturę powód wystawił w dniu 7 lipca 2010r. na kwotę 91.170,11zł. Faktura ta była fakturą końcową, towarzyszył jej kosztorys i jednostronnie sporządzony przez powoda protokół odbioru ponieważ K. F. nie wyznaczał terminu odbioru końcowego pomimo powiadomienia go przez powoda o zakończeniu prac.

Prace związane z betonowaniem stropu zakończyły się w listopadzie 2008r. Ostatniego wpisu w dzienniku budowy kierownik budowy dokonał 7 listopada 2008r. (zgłoszenie gotowości odbiorowej dla wykonania zbrojenia stropu). Po betonowaniu stropu prace zostały wstrzymane z uwagi na warunki atmosferyczne. Prace podjęto późną wiosną 2009r. Wcześniej, tuż po betonowaniu stropu K. F. zgłosił powodowi wady stropu w postaci osadzenia belki stalowej i nierówności powierzchni stropu. Pierwsza z usterek została usunięta niezwłocznie, drugą wadę miano usunąć w okresie wiosennym 2009r. Usterki tej nie usunięto, następnie prace zostały przerwane przez inwestora, a budowa do dnia dzisiejszego nie została zakończona.

Pozwem w niniejszej sprawie powód dochodził zasądzenia na jego rzecz należności objętej wyżej powołanymi fakturami.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo jest zasadne.

Całokształt okoliczności ustalonych w sprawie wskazuje, iż prace zostały ukończone jesienią 2008r., czego zarówno generalny wykonawca jak i inwestor byli świadomi, bowiem już wówczas zgłoszono zastrzeżenia co do ich jakości. Niesporne jest, iż prace wykonane przez powoda zostały odebrane przez inwestora co stanowi swego rodzaju pokwitowanie spełnienia świadczenia ze strony wykonawcy. Samo stwierdzenie wad przy odbiorze robót nie w każdym wypadku rodzi skutki tożsame z niewykonaniem zobowiązania. Muszą to być wady istotne natomiast wady nieistotne oznaczają wykonanie zobowiązania ale w sposób nienależyty co do jakości. Zgłoszone przez K. F. wady miały charakter wad nieistotnych i nie usprawiedliwiały odmowy odbioru robót. Co najmniej zatem od dnia 31 grudnia 2008r., kiedy to dokonano ostatniego wpisu w dzienniku budowy, pozwany K. F. znajdował się w opóźnieniu w zakresie jego obowiązku odbiorowego. Okoliczność ta usprawiedliwiała dokonanie przez powoda odbioru jednostronnego i na tej podstawie wystawienia faktury VAT.

Powodowi należy się zatem od generalnego wykonawcy wynagrodzenie w kwocie wskazanej w fakturach (art. 647 kc).

Powództwo jest zasadne również w stosunku do pozwanego inwestora, który ponosi solidarną odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę na podstawie art. 647¹ § 5 kc.

Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutu pozwanych w zakresie przedawnienia dochodzonego roszczenia. Do przedawnienia roszczeń z umowy o roboty budowlane mają zastosowanie zasady ogólne wyrażone w art. 118 kc. Roszczenia te przedawniają się zatem z upływem 3 lat od odbioru obiektu. Termin przedawnienia winien być zatem liczony od dnia odbioru jednostronnego dokonanego przez powoda w dniu 7 lipca 2010r., a tym samym nie upłynął on w dacie wytoczenia powództwa (28.12.2011r.).

Od tego wyroku pozwany K. F. złożył apelację zarzucając:

- błąd w ustaleniach faktycznych poprzez uznanie postanowień § 9 ust. 2 umowy za nieważne w sytuacji gdy strony precyzyjnie wskazały, kiedy nastąpi wymagalność roszczeń powoda o zapłatę wynagrodzenia;
- naruszenie art. 65 § 2 kc w sytuacji gdy treść umowy pozostaje jednoznaczna i nie budzi wątpliwości co do jej interpretacji;
- naruszenie art. 232 kpc w zw. z art. 6 kc poprzez przyjęcie, że powód udowodnił przysługującą mu należność w wysokości 128.424,52zł w sytuacji podniesienia przez pozwanego zarzutu, że jest ona zawyżona, a także niemożliwa do zweryfikowania;
- naruszenie art. 233 § 1 kpc przez uznanie, że strony uzgodniły wynagrodzenie w cenach netto za wszystkie prace objęte umową oraz uznanie kosztorysu za wiarygodny podczas gdy umowna cena ryczałtowa 600zł za m³ powinna zawierać wszystkie elementy niezbędne do wykonania stropu i nie powinna być powiększona o wartość zbrojenia stanowiącego element składowy, ponadto podana cena za zbrojenie nie odpowiada ryczałtowej cenie umownej 1.000zł za tonę;
- nieprawidłowe oddalenie zarzutu przedawnienia poprzez określenie początku biegu przedawnienia z datą sporządzonego jednostronnie przez powoda protokołu odbioru podczas gdy początek biegu przedawnienia powinien wynikać z terminu umownego wykonania umowy wyznaczonego na 15 września 2008r. lub też najwcześniejszego możliwego terminu, w którym taki protokół mógł być wystawiony tj. w dniu faktycznego wykonania robót 12 listopada 2008r.;
- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że zgłoszenie odbioru robót poza dziennikiem budowy jest właściwe i wystarczające.

Wskazując na powyższe pozwany K. F. wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania ewentualnie zmianę i oddalenie powództwa.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, iż roszczenie powoda o zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane nie uległo przedawnieniu. Powód wystąpił z pozwem w dniu 28 grudnia 2011 roku, zaś trzyletni termin przedawnienia należy liczyć od dnia jednostronnego odbioru w dniu 7 lipca 2010r. albowiem w tej dacie roszczenie powoda stało się wymagalne. Stanowisko pozwanego zawiera natomiast sprzeczności bowiem twierdzi on, że początek biegu przedawnienia należy liczyć od terminu wykonania robót przewidzianego w umowie tj. 15 września 2008r. ewentualnie faktycznego wykonania robót tj. od 12 listopada 2008r., a jednocześnie stoi na stanowisku, że roszczenie powoda do tej pory jest niewymagalne wobec braku bezusterkowego protokołu odbioru.

Brak jest podstaw do przyjęcia, iż powodowi nie przysługuje wynagrodzenie za wykonane roboty albowiem pozwany wraz z fakturą nie otrzymał bezusterkowego protokołu odbioru potwierdzonego przez inspektora nadzoru. Protokół odbioru nie został sporządzony z winy pozwanego, który wbrew postanowieniom umowy (§ 8 ust. 3) nie wyznaczał daty odbioru końcowego pomimo zawiadomienia go przez powoda o gotowości do odbioru i unikał kontaktu z przedstawicielami powoda. Zgodnie z umową pozwany powinien przystąpić do odbioru i w przypadku stwierdzenia usterek mógł ewentualnie nie przyjąć zgłoszonych prac i odbioru odmówić wyznaczając termin do usunięcia wad skoro strony ustaliły tak rygorystyczne zasady odbioru. Pozwany jednak tego nie uczynił i nie może obecnie konsekwencjami swojego nieprawidłowego zachowania obciążać powoda.

Pozwany niezasadnie również kwestionuje wysokość dochodzonego przez powoda roszczenia. Objęte sporem faktury obejmują wynagrodzenie za wykonanie stropu nad częścią sklepową. W łączącej strony umowie ustalono cenę 600zł za m³ monolitycznych elementów konstrukcyjnych i jak wynika z kosztorysu w oparciu o który zostały wystawione

faktury taka cena została przez powoda przyjęta. Wprawdzie w umowie nie wskazano, iż jest to cena netto, ale należy zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, iż było to jedynie niedopatrzenie. Wbrew stanowisku pozwanego, nielogiczne i niezgodne z doświadczeniem życiowym byłoby ustalenie w umowie cen brutto z uwagi na różne stawki podatku Vat. Ustalenie w umowach o roboty budowlane cen netto stanowi zresztą powszechną praktykę. Pozwany ponadto wcześniej nie kwestionował stawek w wartościach brutto dokonując zapłaty za faktury częściowe. Twierdzenie zaś, że faktury częściowe traktował jako zaliczki na poczet końcowego rozliczenia robót nie znajduje żadnego uzasadnienia skoro faktury były wystawiane w oparciu o protokoły odbioru robót i obejmowały wynagrodzenie za konkretne wykonane prace. Z tego samego względu zbędne było sporządzanie kosztorysu powykonawczego skoro faktura końcowa podobnie jak częściowe obejmowała należność za konkretne prace.

Nietrafny jest również zarzut, iż cena ryczałtowa 600zł za m³ powinna zawierać wszystkie elementy niezbędne do wykonania stropu i nie powinna być powiększona o wartość zbrojenia stanowiącego element składowy skoro w umowie przewidziano zarówno cenę za elementy monolityczne jak i cenę za wyrobienie i zamontowanie stali.

Zarzuty dotyczące nieterminowego i wadliwego wykonania robót przez powoda nie mogą mieć wpływu na ocenę zasadności jego roszczenia. Nie uzasadniało to bowiem odmowy zapłaty wynagrodzenia. Wada stropu w postaci osadzenia belki stalowej została niezwłocznie usunięta, zaś nierówności powierzchni stropu, zgodnie z opinią biegłego stanowiły wadę nieistotną. Wada ta, jak stwierdził biegły, zostałyby usunięta poprzez inne prace i można było kontynuować prace związane z ociepleniem i położeniem połaci dachowej.

Twierdzenie powoda, iż w dzienniku budowy brak było zapisu o ukończeniu ostatniego etapu budowy co zwalniało go od obowiązku odebrania robót pozostaje w sprzeczności z treścią samego dziennika. Na stronie 9 dziennika znajdują się bowiem wpisy: kierownika robót, że zgłasza wykonanie zbrojenia stropu na części sklepowej obiektu z datą 7 listopada 2011r. i inspektora nadzoru robót budowlanych, że odebrał zbrojenie płyty stropowej na części sklepowej z datą 12 listopada 2008r.

W związku z powyższym należy uznać, iż Sąd Okręgowy nie naruszył żadnego z przepisów powołanych w apelacji i zasadnie uwzględnił powództwo

Z tych względów i na podstawie art. 385 kpc i art. 108 § 1 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.